

Dr. SWAG, OCZY CZERWONE

Już późna jest godzina, my zaczynamy bal
Do pełnej lej mi drina, bo mocną głowę mam
Alko jak witamina, w kieszeni baty dwa
A obok ta dziewczyna, co piękne ciało ma

Na Insta robię story, skaczemy jak resory
Popita niekonieczna, ta panna niebezpieczna
Upojne z nią wieczory, patrzę na jej walory
Czasami bywa grzeczna, ale to kwestia sprzeczna

Kręcę nią jak blanta, biorąc ją do tańca
Mała, oczy masz czerwone
Skromna tak jak Astra, słodsza jest od ciasta
Z taką nocą są szalone

To życie jest jak gra, wygramy, co się da
Skaczę na wyższy level, gdy jestem obok Ciebie
My jak gibony dwa, gorąca Ty i ja
Przy Tobie jest jak w niebie, gasisz każde pragnienie
Ja z Tobą porobiony, w Twe oczy zapatrzony
Butelka jeszcze jedna, impreza będzie przednia
Na niebie gwiazd miliony, patrzę na Twe walory
Ty mała tylko jedna prowadzisz aż do sedna

Kręcę nią jak blanta, biorąc ją do tańca
Mała, oczy masz czerwone
Skromna tak jak Astra, słodsza jest od ciasta
Z taką nocą są szalone